KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Grudnia.— Rok 1850. Poniedziałek. № 332. Jutro, Śgo Łazarza B.

Wczoraj w Kościele XX. *Dominikanów*, Amatorowie muzyczni, w czasie Summy, wykonali Mszę kompozycji J. K. *Chwaliboga;* na Benedictus, ZDROWAŚ MARJA, kompozycji Fr: *Kikena*. (Solo soprano odśpiewane było przez jednę z Amatorek.)

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 3/15 Grudnia r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 37, na które, tudzież na dawniejsze, w 269 wnioskach, złożono rs. 2,176 k. 65 (zł. 14,511). Na żądanie 58 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 25 kop. 5½, rs. 2,142 kop. 26 (zł. 14,281 gr. 22), i umorzono xiążeczek oszczędności 23. Przeto Uczestników 5,882, posiada kapitał rs. 207,792 k. 89½ (zł. 1,385,285 gr. 29).

W zeszły Piątek zszedł z tego świata ś. p. JW. Trofim *Botwinko*, Rzeczywisty Radca Stanu, Administrator Xięstwa *Łowickiego*, Kawaler Orderów: Śgo STANISŁAWA Iszej klassy, Śgo WŁODZIMIERZA III kl:, Śtej ANNY II kl: z brylantami, i Znaku nieskazitelnej służby za lat XXV. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na żałobne Nabożeństwo i pogrzeb, jutro o godz: 11tej z rana, w *Woli*, odbyć się mające.

Tekla z Zawadzkich *Szymońska*, Wdowa po b. Sędziu Pokoju Okręgu Błońskiego, Właścicielu dóbr Mrokowa, onegdaj, w wieku lat 74, przeniosła się do wieczności. Pozostałe Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają, Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 11tej z rana, z domu Nro 750/1 przy ulicy Elektoralnej, do grobu familijnego w mieście *Tarczynie*, oraz na żałobne Nabożeństwo d. 18 b. m., tamże w *Tarczynie* odprawić się mające.

Jutro, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za zmarłych *Drukarzy;* na które, pozostałe Familje, zaprasza się.

CESARSKA Publiczna Bibljoteka w *Petersburgu*, liczy 15,000 rękopismów, i przeszło pół miljona tomów. Założona przez Cesarzowę KATARZYNĘ IIgą, wzbogacona przez Jej Następców, z rozszerzeniem granic Państwa, znacznie się zapomogła. W teraźniejszym 1850 roku, po doprowadzeniu tej Bibljoteki do należytego porządku, ogłoszoną została wyprzedaż duplikatów. Zaczęto od dzieł historycznych i poświęconych naukom starożytnym; 6162 exemplarzy dzieł historycznych było, z których około 300 do Dziejów Polskich odnosiło się. Towarzystwa CESARSKIE: Geograficzne w *Petersburgu* i Archeologiczne w *Odessie*, znaczną część dzieł zakupiły. Co się tyczy duplikatów Polskich, te, podług katalogu ogłoszonego drukiem, nie wszystkie były sprzedawane. Kilkanaście było małej wartości, to jest, dzieł dotąd znajdujących się w handlu; po kilka exemplarzy, przeszło w ręce uczonych znawców. Profesor *Muchliński* część ich nabył, a około 100 dzieł nabył Eustachy *Tyszkiewicz*. Najrzadsze były exemplarze edycyi *Dobromilskiej*, mianowicie *Długosz* i *Orzechowski*. Wszystkie w ogólności dzieła wybornie zachowane; te, które wchodziły w skład Bibljoteki *Załuskich*, są z własnoręcznemi notatkami uczonego jej założyciela. Najwięcej dzieł o *Polsce* pisanych jest w językach: *łacińskim*, *fracuzkim* i *niemieckim*. Wyprzedaż duplikatów Bibljoteki CESARSKIEJ, odkryła wiele dzieł najszacowniejszych, pod względem krajowych dziejów, mało znanych literatom naszym. Ryciny i pierwsze karty tytułów wybornie przechowane. Wiele z tych dzieł potrzebowałoby nowych edycyi, a bardziej jeszcze tłómaczenia na język ojczysty.

Nakładem Xięgarni R. *Friedlejn*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszły następujące kompozycje: *Wielki Mazur* na fortepjan, ofiarowany JW. z Hr: Ilińskich Jadwidze *Steckiej*, przez A. *Kątskiego*, dz: 7, cena kop: 37½. Mazur ten wyszedł z druku w dzień przyjazdu do *Warszawy*, tego znakomitego Artysty. *Śpiew bez słów*, na fortepjan, ofiarowany W. J. *Smoczyńskiej*, przez M. *Dietrich*, dz: 19, cena k. 37½.

Jako ofiarę dziękczynną za błogosławieństwo Rodziców, troje maleńkich dziatek, złożyło w Redakcji *Kurjera*, na odnowienie Ołtarza Matki BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kaplicy Kościoła Śgo DUCHA *po-Paulińskim*, rs. 5. Na tenże sam cel ofiarowały i wniosły pobożne osoby rs. 4.

W *Manchester*, owem ognisku handlu i ruchu na wszystkie strony i części świata, sławny James *Morton*, właściciel od lat wielu jednej z najpierwszych restauracji, padł na szczęśliwy pomysł dogadzania podróżnym w ten sposób, że począwszy od godziny 10tej rano, aż do godziny 5tej z południa, to jest w owej głównej chwili ruchu, spoczynku, handlu, jazdy, jednem słowem chwili chaosu, wydaje gotowe zupełnie obiady, których liczba, dochodzi czasem do kilku tysięcy dziennie. Restauracje *niemieckie* pierwsze poszły za tym przykładem *angielskim*, a po nich dopiero *francuzi*, z tą tylko różnicą, że zamiast od 11tej rano, rozpoczęli obiadować od południa. U nas w *Warszawie*, pierwszym z tego rodzaju naśladowców, jest P. Jan *Norbert*, przy ulicy *Miodowej*. Z przyszłym bowiem *Czwartkiem*, otwiera u siebie takowe obiady od godziny 12tej czyli od samego południa, do godziny w pół do 4tej z południa. Cena tychże stała, to jest *mięsne* po pół rubla, a *postne* po kop. 75. Obok tego, zwykłe wydawanie obiadów z kart, będzie trwać jak dotąd i nie zmieni w niczem przyjętego porządku. Rozważając zaś, tak różny od siebie czas, to jest południe i prawie znów wieczór, i spo-

glądając na to ułatwienie dla wszystkich w ogóle, już miejscowych, już wyjezdnych, już bawiących tu chwilowo i t. p., musiemy oddać sprawiedliwość tak szczęśliwemu pomysłowi P. Jana *Norberta*, tyle oględnego na wygodę naszej publiczności. O pierwszych próbach tego pomysłu, udzielemy wswoim czasie Czytelnikom naszym wiadomość.

Właściciel domu Nr 1291, nadesłał do Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, rs. 25 dla Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności, i rs. 25 dla Starców gminy Ewangelickiej.

Nowo-założony Skład Papieru, Materjałów pismiennych, rysunkowych, oraz Zabawek dziecinnych i Galanterji, ma honor polecić się Szanownej Publiczności pięknym doborem papierów krajowych i zagranicznych, ołówków, piór hamburgskich i angielskich, kopert francuzkich, ekrituarów, scyzoryków, cyrklów, laków i kajetów oprawnych; niemniej towarów galanteryjnych i *cacek dziecinnych*. Wszystko sprzedawać będzie po najumiarkowańszych cenach.— S. *Bensef*. Ulica Żabia Nr 949, wprost bramy Ogrodu *Saskiego*, w domu P. *Loewenberga*.

Nadspodziewanie zebrana wczoraj na koncercie Pana *Schmidt* wiolonczelisty, Publiczność, słusznie oceniła ten talent odznaczający się nadzwyczajną czystością, czuciem i piękną metodą czyli szkołą. Podczas wykonywania niektórych kompozycji przez pierwszych tutejszych artystów, z przyjemnością słyszeliśmy Pana *Horncla* skrzypka, i P. *Peschke* fortepjanistę, który akompanjował koncerciście. Powszechny oklask, był nagrodą dla P. *Schmidt*, rokującego wielkie nadzieje, a licznie zebrana Publiczność, z zadowoleniem opuszczała salę. W koncercie tym przyjął także udział P. *Kelermann* wiolonczelista.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się dla Prenumeratorów w Warszawie zamieszkałych, *Cennik* zabawek dla dzieci i gier towarzyskich, wyrabianych w fabryce Karola *Mintera*, który obejmuje znaczną liczbę nowych gatunków. Nadmieniamy przytem, iż wystawa tych zabawek, jak zwykle w obecnej porze, jest już urządzoną, i oczekuje licznych odwiedzin, na które, rozmaitość przedmiotów i ceny przystępne, istotnie zasługują.

Jutro, otworzonym zostanie nowy zakład gastronomiczny w domu Wgo *Jasińskiego* przy ulicy Długiej Nro 555, *Lasockie* zwane.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Jezioro Wieszczek*, Panna *Riwoli* i Pan *Szczepkowski* po 5-kroć, oraz Pan *Troszel* 2-kroć; po Tańcach, Panna *Damse* i Pan Antoni *Tarnowski*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Zofja Przybylanka*, Pani *Mazurowska* 2-kroć, oraz Panna *Ciemska*, PP. *Rychter* i *Chomiński* po 3-kroć i Wszyscy; po Kom: *Uściskajmy się!* Pan *Żołkowski*, Panna *Ciemska*, PP. *Komorowski* i *Stolpe*, wszyscy po 3-kroć.

Z Petersburga. — W d. 21 z. m. (3 b. m.) Hrabia *Gyldenstolpe*, Jenerał wojsk *Szwedzkich* i *Norwegskich*, Wielki Podkomorzy Dworu N. Królowej *Szwedzkiej*, Wdowy, miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI.— NAJJAŚNIEJSZY PAN, ze względu na wstawienie się Kanclerza Państwa Hr: *Nesselrode*, Najłaskawiej rozkazał Radcy Tajnemu *Sieniawinowi* Senatorowi, Towarzyszowi Ministra Spraw Zagranicznych, nawet i w czasie znajdowania się Hr: *Nesselrode* w *Petersburgu*, nie przestawać zarządzać Ministerstwem Spraw Zagranicznych, pod głównem zwierzchnictwem i kierunkiem Hr: *Nesselrode*.— W tych dniach ustawiono na jednym z rogów mostu *Aniczkowskiego*, czwarty z wspaniałych koni spiżowych, wykonanych przez Barona *Klodt*. — W nocy z d. 14 na 15 Paźdz: gwałtowny pożar nawiedził miasto *Charków*. Wartość budowl spłoniętych od ognia, rachują na rs. 64,708.— W d. 21 z. m. (v. s.), w dzień uroczystości ZWIASTOWANIA N. MARJI, miało miejsce w *Petersburgu* otwarcie nowego mostu stałego na *Newie*, który nosić będzie nazwę *mostu* ZWIASTOWANIA. Gdy rozeszła się z rana wiadomość że most będzie otwartym dnia tego, wszystkie punkta, z których widzieć było można tę budowę, zajęte zostały przez massy ludności stolicy. Przystanie *Angielska*, *Wasilewskiego-Ostrowia*, ulica wiodąca do Kościoła ZWIASTOWANIA, *Newa*, balkony i okna wszystkich okolicznych domów, napełniali ciekawi wszystkich klas społeczeństwa. O godz: 11ej, nastąpiło TE DEUM i obrzęd poświęcenia mostu. Między 1 a 2gą, N. CESARZ, w towarzystwie JJ. CC. WW. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, Wielkich Xiążąt KONSTANTEGO, MIKOŁAJA i MICHAŁA MIKOŁAJEWICZÓW i Xięcia LEUCHTENBERGSKIEGO, oraz Orszaku J. C. MOŚCI, raczył przybyć do mostu, i otoczony niezliczonemi tłumami ludu, cisnącemi się za Swoim N. MONARCHĄ, przeszedł most w całej jego długości aż do *Wasilewskiego Ostrowia*. Wszystkich oczy obrócone były na N. CESARZA w chwili tego pochodu, a za przybyciem na drugi brzeg rzeki, J. C. MOŚĆ przyjętym został radosnemi okrzykami *hurra*, wydawanemi przez lud, a które wznawiały się przez cały ciąg pobytu J. C. MOŚCI na wyspie. Pod ten czas, pojazdy Dworskie przejechały przez most, a powrót odbył się w porządku następującym: N. PAN, wraz z J. C. W. W. Xięciem CESAREWICZEM Następcą Tronu, zajął miejsce w pierwszym pojeździe, za którym cisnął się lud mnogi; w drugim pojeździe jechali JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta KONSTANTY i MICHAŁ MIKOŁAJEWICZE; w trzecim, J. C. W. Wielki Xiążę MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ, a w czwartym, J. C. W. Xiążę LEUCHTENBERGSKI. Nieprzeliczone tłumy widzów, które otaczały most z obu stron, i postępowały za pojazdami, witały radosnemi okrzykami *hurra*, przejazd J. C. MOŚCI i Najjaśniejszych Osób RODZINY CESARSKIEJ. Poczem most otwarty został dla publiczności, i przez długi czas napełniony był tłumem ciekawych.

Tym sposobem odbyła się inauguracja tej nowej ozdoby stolicy, tego nowego pomnika panowania MONARCHY, będącego szczęściem i dumą Swoich wiernych poddanych.

Anglja.— W tym miesiącu rozpoczynają się w *Windsor* prywatne przedstawienia teatralne; Lord Szambelan już zaprosił wybraną publiczność z 100 osób na te widowiska. — Lord *Palmerston* dał znowu wielki obiad, na który z obcych dyplomatów zaprosił tylko Cesarsko-Rossyjskiego Posła Barona *Brunow*, i Posła *Belgickiego*; na herbacie później znajdowali się prawie wszyscy dyplomaci.— Kardynał *Wiseman* w dniu 8ym bieżącego miesiąca, jako w uroczystość Najświętszej PANNY MARJI, miał Kazanie w Katedrze Śgo Jerzego. Oprócz znacznej liczby wiernych, znajdowało się także wielu *anglików*. Jego Eminencja mówił o dzisiejszym ruchu kościelnym w *Anglji*. — Parlament zajmie się w przyszłym roku wydaniem bilu nakazującego środki ostrożności na okrętach handlowych. Marynarka handlowa *Anglji* liczy 1100 parostatków; w ciągu lat 3, przeszło 3000 wypadków miało miejsce z uderzania tych okrętów o żaglowe; na przyszłość chcą temu zapobiedz.— Od Stycznia wszelkie poczty zamorskie przesyłane będą parostatkami; nowy tryumf dla pary.— Miasto *Liverpool* wytacza proces właścicielom magazynów w tamecznym doku, którzy w swych składach bez żadnych środków ostrożności trzymają 16,767 beczek prochu; w razie nieszczęścia zguba grozi temu miastu, liczącemu 400,000 mieszkańców.— Lord *Normanby* w Lutym opuszcza *Paryż*, i otrzymuje zyskowny urząd Gubernatora Jen: *Indji wschodnich*. — Parlament został zwołany na dzień 4 Lutego.

Austrja. *Wiedeń 11go Grudnia.*— Cesarz wczoraj wyjechał na polowanie do *Laxenburga*.— Wiadomość, że Hr: *Radecki* wróci do *Włoch*, zdaje się mylna. Wszystkie przygotowania wskazują, że Cesarz stale w *Wiedniu* zamieszka.— Dla potrzeby armji rozpisano licytację na dostawę 27,000 centnarów mięsa wołowego, oraz rekwizycję rozłożoną na raty odpowiednio do możności: z zboża, owsa i siana, które rząd zapłaci po cenach targowych.— Minister *Bruck* udał się do *Pesztu*, gdzie będzie prezydował przy otwarciu kolei zelaznej, do *Wiednia* prowadzącej.— Rząd *austrjacki* myśli o zmianie stopy monetarnej. — Obliczono, że wyroby *austrjackie* przemysłu, rocznie około 1000 miljonów złr. wartości wynoszą. Z tych na miasto *Wiedeń* przypada do 60 miljo:, na *Lombardję* 122 miljo:, na *Galicję* 52 miljo:, na *Węgry* 88 miljonów. — Z niecierpliwością wyglądają tu wykazu banku, o ile liczba banknotów w obiegu powiększoną została.— Dzisiejsza *Gazeta Wiedeńska* w urzędowej części donosi, że na skutek porozumienia z *Prusami*, Cesarz rozkazał, by bataljony czwarte i landwer, zmniejszone zostały do 60 ludzi na kompanję; wymarsz drugich bataljonów granicznych zostaje wstrzymany; wojska od granicy wewnątrz kraju cofają się; pobór rekrutów nie wstrzymuje się, ale tylko z nadzwyczajnego w zwyczajny kontyngens zamienia się, i tylko tyle rekrutów wchodzi do pułków, ilu wysłużonych w r. 1850 występuje. — Ministerjum bardzo zajmuje się zachętami dla podniesienia uprawy jedwabiu. — Paweł *Almazy*, b. Wice-Prezes Parlamentu *Debreczyńskiego*, otrzymał pozwolenie powrotu do kraju. — Z *Pesztu* donoszą, że tameczny handel zupełnie upada, i pomimo nizkiej ceny produktów, nic prawie nie sprzedają; głównie brak pieniędzy w kursie.— Urządzoną niedawno wystawę sztuk pięknych, zwiedziła Arcy-Xiężna *Zofja*.— Kradzieże od pewnego czasu powiększyły się w *Wiedniu*. — Fortyfikacje *Ołomuńca* tak podupadły, że ledwo do wiosny będą naprawione.

Francja. *Paryż 10go Grudnia.* — Z powodu dzisiejszej rocznicy, *Monitor* ogłosił kilka szpalt mianowań nowych kawalerów legji honorowej. — Bal w ratuszu będzie nader świetny. — P. *Montalembert* przedstawił projekt do prawa, żądający, by prawem nakazano obserwowanie ścisłe Niedzieli i świąt, rozciągając kary za uczęszczanie do szynków i pracę w dni świąteczne. — Izba zajmie się rozbiorem prawa o reformie hypotek. — Wkrótce otworzą tu sale koncertową na 3000 słuchaczy; celem tego przedsięwzięcia jest obznajmienie robotników z arcy-dziełami mistrzów włoskich i francuzkich; dlatego wejście będzie bardzo mało kosztować; stowarzyszenie zwane *unji muzykalnej*, którego Prezesem jest znany kompozytor *Dawid*, autor *Pustyni*, w końcu Grudnia tę salę otworzy.— Dzienniki *bonapartystowskie* zaczynają na nowo silnie powstawać przeciw Rzplitej.

Niemcy. — W *Holsztynie* małe potyczki nic nieznaczące; spodziewają się ważniejszej bitwy. — Jenerał *Willisen* udaje się do *Paryża*. — Wojska związkowe jeszcze dotąd *Kasselu* nie zajęły. — Sejm *bawarski* zwołanym będzie przy końcu roku.— W *Berlinie* już otrzymano kopje zaprosin na konferencje *drezdeńskie*, które mają natychmiast rozesłać do wszystkich dworów; gabinet *pruski* mocno jest zadowolony z tego. — W. Xiążę *Badeński*, wielu Oficerów *pruskich* ozdobił Orderami. — Jenerał *Peucker* został mianowany Kommisarzem *pruskim* w *Hesji*.— Gabinet *pruski* w końcu b. r. zupełnie będzie skompletowany, by w całym składzie wystąpił przed izbą. — Ministerjalne *pruskie* dzienniki zapewniają, że rząd nie myśli żadnych zmian ustawie przeciwnych, zaprowadzać.

Turcja. — W *Semlinie* w d. 4 otrzymano wiadomości, że *Omer* Basza, pobił na głowę powstańców, którzy broń złożyli, lub się rozproszyli i proszą o amnestję; tę *Omer* przyrzekł im wyjednać od Sułtana.— Wojska sułtańskie tak mają być rozłożone: pod *Serajevo* 20,000 ludzi, w *Goricza* 7000, w *Narenta* 7000, w *Trawniku* 5000.

Włochy. — W *Neapolu* otwarto uniwersytet. — W *Rzymie* są zadowoleni z nowego prawa municypal-

nego i zaufanie wzrasta; papiery w górę idą. — Sądzą że Karnynał *Bernetti* obejmie urząd po Kardynale *Antonellim*.

Rozmaitości. — Młoda i piękna artystka *Teatru Rozmaitości* w *Paryżu*, Panna *Blonval*, przechodząc w tych dniach wieczorem przez ulicę *Richelieu*, została zaczepioną przez jakiegoś młodego człowieka, którego minąwszy, pragnęła oddalić się spiesznie. Lecz zaledwie postąpiła kilka kroków, gdy nagle uderzoną została przez niego cepami w głowę, i to tak silnie, że padła na ziemię. Na krzyk, jaki upadając wydała, zbiegło się kilku przechodniów, a młody człowiek zajrzawszy jej w oczy, i poznawszy błąd swój, zawołał: »To nie ona, nie poznałem jej!” Po tej scenie, pozwolił się zatrzymać bez żadnego oporu i aresztować. Winowajca, pochodzi z bardzo pięknej i szanownej familji, zamieszkałej w *Paryżu*. Rana Panny *Blonval*, którą zadał jej w głowę, nie jest bardzo niebezpieczną, ale stanie się powodem, iż artystka ta przez długi czas, nie będzie mogła występować na scenę. — Na drzwiach składu, gdzie się znajdowała piękna waciareczka, zamiast: »Tu można dostać *waty*”, położono taki napis: »Tu można dostać *wały*.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Belling Józ: Major z Suwałk nr 1790; Bersohn Mat: Bankier z Berlina nr 795; Demidow Anatol Radca Dworu z Rzymu nr 601; Gorecki Rom: Oby: z Podlecka nr 556; Lewicki Walenty Oby: z Regowa nr 625; Mokronowski Alexan: Ob: z Chlewni nr 1303; Pruszak Benon Oby: z Sannik nr 556; Rzewuski Hipo: Oby: z Dubia nr 626; Szczepanowski Jan Wład: Inspek: Kanałów z Neuhoff nr 634; Woroniecki Ewaryst Xżę z Huszlewa nr 2684.

Wyjechali: Bezak Pułko: do Ostrołęki; Ehrenbusch Gustaw Rad: Dw: Doktór Medy: do Petersburga; Lelewel Prot Oby: do Woli Cygowskiej; Paradowski Jene:-Major do Łęczycy; X. Wojciechowski Marcin Kanonik do Biały.

DONIESIENIA.

W dalszym ciągu obwieszczeń, podpisany Rejent ogłasza, że **LICYTACJA** Powozów nowych i używanych, w należytym stanie będących, do spadku po Janie *Lier* należących, oraz pary KONI i Zaprzęgów, niezawodnie odbędzie się dnia 7/19 Grudnia r. b. o godz: 10tej z rana, i następnego dnia, w miejscu otwarcia spadku przy ulicy Królewskiej Nr 1068/9. — *Masłowski*, R.

DOBRA Ziemskie Domaniew, w Okręgu Zgierskim położone, rozległości przeszło 16 włók mające, w których jest Kościół parafjalny, na złp. 64,010 oszacowane; sprzedane będą na publicznej licytacji w Trybunale tutejszym, w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godz: 10tej z rana, jako w terminie ostatecznego przysądzenia odbyć się mającej. Licytacja zacznie się od summy złp. 42,673 gr. 10 czyli Rsr. 6,401. Bliższa wiadomość u Patrona *Parisota* przy ulicy Długiej, pod Nrem 557, wprost Hotelu Polskiego.

Znalezioną onegdaj w pałacu Krasińskich przy ulicy Krako:-Przedm:, SAKIEWKĘ z pieniędzmi; właściciel za udowodnieniem odebrać może tamże w korpusie na 2m piętrze, (wchodząc z lewej strony uliczką stanowiącą przejście na Mazowiecką) na lewo, z warunkiem ofiarowania, stosownie do woli właściciela, na Dobroczynność.

Dnia 7/19 b. m. w Biurze Dozoru Magazynu Rządow: Drzewa, przy ulicy Bugaj Nr 2602/3, odbędzie się licytacja na oświetlanie 2ch Latarń, w tymże Magazynie, przez lat 7.



Świeże Holsztyńskie **OSTRYGI**, nadeszły dzisiejszą Pocztą do handlu Win i Korzeni, Edwarda STRENGER, przy ulicy Bielańskiej i rogu Tłumackiej Nro 599.

BRYNDZA i ŚLIWOWICA węgierska, Serdynki Francuzkie z Nantes, Winogrona hiszpańskie, Rodzynki Malaga, Migdały francuzkie, Ser angielski Chester, Śledzie hollenderskie, nadeszły wczoraj Koleją żelazną do składu Win i Korzeni Stan: Rozmanith przy uli: Nowy-Świat.



Dnia 10 b. m. o godz: 11 rano, wybiegło ŹREBIĘ, mające miesięcy 4ry, gniade, bez żadnej odmiany; widziane było z Żołnierzem, że biegło za wozem, który jechał ulicą Bednarską. Ktoby wiedział o takowym, upraszam o odprowadzenie go do Koszar Sierakowskich przy ulicy Konwiktorskiej, do Kapitana Górskiego, Komendanta Roty Topografów, za nagrodą.

JABŁEK w różnych gatunkach, mniejszych po kop. sr. 45, średnich po kop. sr. 75, większych po rs. 1 k. 5, za kopę; RZEPY Teltowskiej (Teltauer Rüben), garniec po kop, sr. 75; KALAFJORÓW; KAPUSTY Bruxelskiej, sztuka po kop. sr. 22½; KAPUSTY Włoskiej kopa po rs. 1 kop. 30; SALSIFJI kopa, po kop: sr. 60, 75 i 90, dostać można w Ogrodzie Rudolfa *Ohma* za Wolskiemi Rogatkami.

Tamże potrzeba jest od Nowego Roku dwóch **OGRODNIKÓW**, zdatnych na wieś, i OGRODNICZKÓW z dobremi świadectwami.

SKŁAD OWOCÓW, a mianowicie: Jabłek Sztetynów, Renetów, Kalwilów, Wenetów i rozmaitych innych gatunków, otworzonym został obok Hotelu Bawarskiego przy ulicy Dobrej pod Nr 2795; o czem Sz: Publiczność zawiadamia się.

Potrzebne jest dla Osoby płci żeńskiej MIESZKANIE, z Pokoju i Przedpokoju składające się, przy jednej z pryncypalnych ulic, częściowo z meblami, przy familji spokojnej, porządnej i przyzwoitej, gdzieby można się zaraz stołować i znaleść miłe towarzystwo; o bliższych warunkach umówić się można po zostawieniu adresu w handlu Korzennym P. Rozmanith przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 10 w Warszawie.

SALOPA tumakowa, adamaszkiem jedwabnym kryta, w stanie zupełnie dobrym, do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość pod Nr 437 przy ul: Krak:-Przedm:, naprzeciw Dobroczynności, na 2m piętrze, u Gospodyni domu.

Od lat kilkunastu w exystującym SKŁADZIE JABŁEK, jak i teraz, są Jabłka w różnych gatunkach, jako to: Sztetyny, Żelazka, Rogale, Kalwile i t. p., w domu W. Szulca przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2647, zwany pod Łabędziem.

Płaszcz NIEDŹWIEDZIAMI podbity, bardzo mało używany, jest do odstąpienia za rsr. 90; adres w handlu Siodlarsko-Galanteryjnym Braci Firstenberg, pod Nr 411 przy ulicy Krak:-Przedm:, naprzeciw pałacu Uruskich.

Ktoby potrzebował OSOBY płci żeńskiej, posiadającej język polski, francuzki i muzykę, niech się zgłosi pod Nr 492, w dziedzińcu drugie drzwi, po lewej ręce, na 1sze piętro.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 5.

TEATR WIELKI. Jutro, *Napój miłosny*. (Panna *Hollossy* przedstawi główną rolę).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1850 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin*.